

*Sygn.akt . IV U 36/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017r.

**Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Bogusław Łój

**Protokolant:** st. sekr. sądowy Barbara Serzysko

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017r. w Zielonej Górze

sprawy z odwołania : **L. A.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 14.11.2016r. znak (...)

przeciwko:

**Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o przyznanie emerytury

zmienia zaskarżoną decyzję, w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy L. A. prawo do emerytury poczynając od dnia 09.09.2016r.

SSO Bogusław Łój

Sygn. akt IVU 36/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14.11.2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił L. A. prawa do emerytury wcześniejszej z uwagi na niewykazanie przez wnioskodawcę wymaganego 25-letniego stażu pracy ani 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Zakład uznał za udowodniony okres pracy w warunkach szczególnych w ilości 2 lata i 9 miesięcy, a nadto 21 lat, 3 miesiące i 11 dni stażu ubezpieczonego.

Wnioskodawca L. A. w odwołaniu od tej decyzji domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania mu emerytury wywodząc, że w warunkach szczególnych pracował jako tkacz przez cały okres zatrudnienia a nadto, że pozwany organ rentowy bezpodstawnie nie zaliczył do stażu pracy , pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

**Sąd ustalił, co następuje:**

Wnioskodawca L. A., urodzony (...), z zawodu tkacz bawełny, zgłosił wniosek o przyznanie prawa do emerytury w dniu 09.09.2016r., pozostając w zatrudnieniu. Wnioskodawca nie jest członkiem OFE.

Na dzień 01.01.1999r. wnioskodawca- zdaniem pozwanego organu rentowego udowodnił okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 21 lat, 3 miesiące i 11 dni, w tym okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 2 lat i 9 miesięcy.

Wnioskodawca L. A. pracował w gospodarstwie rolnym rodziców położonym we wsi B.. Gospodarstwo to rodzice wnioskodawcy posiadali już jako posiadacze samoistni przed 15.11.1972r., z którym to dniem stali się jego właścicielami na podstawie art. 1,5 i 12 ustawy z dnia 26.10.1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250).

W gospodarstwie tym poza rodzicami wnioskodawcy pracowali wnioskodawca i jego brat. Inwentarz żywy w gospodarstwie stanowiły zwykle trzy krowy, kilka świń i kilkadziesiąt nutrii, poza tym był drób. Bydło i trzoda chlewna w części odstawiane były do skupu, w części pozostawały na własny użytek. Każde gospodarstwo rolne w tym czasie starało się być samowystarczalne. Hodowla nutrii , którą posiadali rodzice wnioskodawcy była największa we wsi. Wnioskodawca pracował w gospodarstwie codziennie, w zależności od potrzeb. Wykonywał wszystkie prace związane z hodowlą zwierząt jak i uprawą roślin.

Codziennie praca w gospodarstwie zajmował wnioskodawcy co najmniej 4 godziny, przy czym, w dni wolne, niedziele, wakacje była to praca w znacznie większym rozmiarze, szczególnie w okresie wzmożonych prac polowych, takich jak żniwa, sianokosy, wykopki. Wnioskodawca pracował też w ramach tzw. „odróbek”, czyli w ramach zapłaty za wynajem przez rodziców wnioskodawcy koni, maszyn do prac polowych. Sytuacji tej zmieniła okoliczność, że wnioskodawca uczył się w szkole zawodowej w Z., a następnie Technikum do którego dojeżdżał codziennie. Wnioskodawca uczył się i odrabiał zadania lekcyjne przede wszystkim w świetlicy dworcowej. Po przyjeździe ze szkoły, co następowało nie później niż o 14-tej,- 15-tej wnioskodawca pracował w gospodarstwie, wykonując wszystkie potrzebne i zleczone prace. W okresie zimowym prace te to głównie obrządek i karmienie zwierząt, ale również pozyskiwanie opału w lesie, przygotowywanie tzw. „gałęziówki”.

(dowód: zeznania świadków M. P. i S. P.

k. 43-44 akt,

zeznania wnioskodawcy k. 49 akt,

akt własności ziemi – k. 41-42 akt)

Wnioskodawca L. A. z zawodu jest tkaczem i taką też pracę wykonywał przez cały okres zatrudnienia, przy czym w krótkim okresie czasu, o czym mowa niżej, poza pracą tkacza wykonywał też inne czynności.

W okresie od 21.06.1982r. do 30.11.1991r. wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Spółka z o.o. G., Zakład w S. i w całym tym okresie świadczył pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako mistrz tkacki, przy czym w pozostałym wcześniejszym okresie pracował jako tkacz, praktykując na stanowisko mistrza tkackiego. Wnioskodawca był również mistrzem salowym, co różniło się od pracy mistrza tkackiego tylko tym, że miał pod nadzorem większą liczbę krosien.

W okresie od 08.07.1991r. do 30.11.1991r. wnioskodawca zajmował stanowisko kierownika zakładu przy czym w praktyce jego to praca mistrza tkackiego a stanowisko kierownika było „tytularne”.

Wnioskodawca nie wykonywał bowiem innej pracy niż dotychczas, a jedynie dodatkową czynnością z racji pełnienia tej funkcji było relacjonowanie o wykonanej ilości produkcji. Zakład pracy , którego był „kierownikiem” to jednostka organizacyjna pracodawcy, na którą składała się wyłącznie hala, w której stały i pracowały krosna.

Czynności wnioskodawcy w tym okresie to czynności mistrza salowego.

(dowód: świadectwo pracy w szczególnych warunkach

- w aktach organu rentowego,

zeznania świadków: E. R. (1) i M.

S. k. 44 akt,

zeznania wnioskodawcy k. 49 akt,

dokumenty z akt osobowych wnioskodawcy k. 29-36 akt)

Zakład (...) to następcą prawny dotychczasowego pracodawcy wnioskodawcy czyli Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. w G.

W okresie od 01.12.1991r. do 28.03.1996r. wnioskodawca pracował w tym samym miejscu, wykonując taką samą pracę jak dotychczas czyli mistrza tkackiego, z tym, że jego pracodawcą stał się wskutek zmian organizacyjno-prawnych Przedsiębiorstwo Produkcyjno- Handlowe (...) spółka z o.o. w S., przy czym nazwy stanowiska pracy nie odzwierciedlały w żadnym stopniu charakter pracy i zakresu obowiązków. W dalszym ciągu była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy produkcji wyrobów włókienniczych, jako mistrz tkacki.

(dowód: zeznania świadków E. R. i M. S. k. 44 akt,

zeznania wnioskodawcy k. 49 akt,

dokumenty osobowe- w aktach organu rentowego,

dokumenty osobowe k. 29-36 akt)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie wnioskodawcy jest uzasadnione.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była okoliczność czy wnioskodawca L. A. posiada wymagany ubezpieczeniowy oraz staż 15 lat pracy świadczonej w warunkach szczególnych, od którego uzależnione jest prawo do emerytury przy obniżonym wieku emerytalnym, w szczególności czy nieuwzględnione przez organ rentowy okresy zatrudnienia wnioskodawcy były okresami, w których wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

W świetle art. 184 Ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. Nr 1440 ze zm.; dalej jako: ustawa o emeryturach i rentach z FUS), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31.12.1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32,33,39 i 40, jeżeli dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat- dla kobiet i 65 lat- dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 a więc 25 lat dla mężczyzn.

Emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Art. 32 ustawy emerytalnej przewiduje prawo do emerytury w obniżonym wieku dla ubezpieczonych urodzonych przed dniem 01.01.1949r., będących pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom tym przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych to jest rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

I tak, mężczyzna będący pracownikiem zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, może przejść na emeryturę w wieku 60 lat pod warunkiem, że udowodnił wymagany okres składkowy i nieskładkowy - co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - § 4 ust. 1 cyt. rozporządzenia.

Zgodnie z § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Dla celów ustalenia uprawnień do wcześniejszej emerytury za pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach uważa się pracownika zatrudnionego przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wynikających z wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Powyższą definicję pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach zawiera art. 32 ust. 2 powołanej wyżej ustawy.

Zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresy pracy w takim charakterze stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. Jednocześnie w myśl rozporządzenia

Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 z późn. zm.) w postępowaniu o świadczenia rentowe i emerytalne, toczącym się przed organami rentowymi, obowiązuje zamknięty katalog środków dowodowych służących potwierdzeniu okoliczności mających istotne znaczenie dla nabycia praw do tych świadczeń oraz ich wysokości, albowiem z § 21 pkt. 1 i 4 tego rozporządzenia wynika, że jeżeli pracownik ubiega się o przyznanie emerytury lub renty z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jedynym środkiem dowodowym potwierdzającym okresy takiego zatrudnienia jest zaświadczenie zakładu, stwierdzające charakter i stanowisko pracy w poszczególnych okresach oraz inne okoliczności, od których jest uzależnione przyznanie takiej emerytury lub renty, a nadto pisemne zaświadczenia zakładów pracy, wydane na podstawie posiadanych dokumentów oraz legitymacje ubezpieczeniowe, a także inne dowody z przebiegu ubezpieczenia.

Nie oznacza to jednak, że odwołujący się jest pozbawiony możliwości ustalenia, iż w takich warunkach pracował w tym zakładzie pracy. Ustalenie rodzaju wykonywanej pracy na podstawie osobowych środków dowodowych nie jest bowiem wyłączone w postępowaniu przed sądem rozpoznającym sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których przewiduje się odstępstwa od zasad ogólnych postępowania dowodowego, bowiem zgodnie z treścią przepisu art. 473 § 1 k.p.c., dowód z zeznań świadków jest dopuszczalny w zasadzie co do wszystkich faktów spornych lub niemożliwych do udowodnienia za pomocą dowodu z dokumentu, a nawet ponad i przeciwko osnowie dokumentu (por. wyrok SN z 08.12.1998 r., II UKN 357/98, OSNP 2000/3/112, LEX nr 38907, uchwała SN z 24.09.1984, III UZP 6/84, LEX nr 14625). Postępowanie sądowe zainicjowane wniesieniem przez ubezpieczonego odwołania od decyzji organu rentowego toczy się bowiem według zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie zaś z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii udowodnienia przez wnioskodawcę 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

W przedmiotowej sprawie spór pomiędzy stronami ograniczał się do rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności, czy wnioskodawca osiągnął na dzień 01.01.1999 r. wymagany 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, przy czym przed organem rentowym wnioskodawca wykazał 21 lat, 3 miesiące i 11 dni okresów składkowych i nieskładkowych, natomiast sporny pozostał okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców od 22.01.1977r. do 31.08.1977r.

W orzecznictwie wskazano na wymóg stałości wykonywania pracy w gospodarstwie, przy czym nie musi to oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, lecz gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej, z czym wiąże się też wymóg zamieszkiwania osoby bliskiej rolnikowi co najmniej w pobliżu gospodarstwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24.09.2014 r., III AUa 1028/14, LEX nr 1515219).

Do uwzględnienia okresu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców koniecznym jest wykazanie, iż w spornym okresie każdego dnia praca ta zajmowała mu co najmniej 4 godziny i nie miała charakteru incydentalnego (wyrok SA w Gdańsku z dnia 09.09.2015 r., sygn. akt III AUa 513/15, Legalis 1352375; por. też wyrok SA w Katowicach z dnia 06.09.2016 r., sygn. akt III AUa 411/16, Legalis 1522803; wyrok SA w Łodzi z dnia 16.07.2013 r., sygn. akt III AUa 1575/12, Legalis 736134).

Zdaniem Sądu, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania świadków i samego wnioskodawcy, w sposób niebudzący wątpliwości Sądu potwierdziły, że wnioskodawca w spornym okresie przez co najmniej 4 godziny dziennie wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, będąc ich najstarszym synem. W wykonywaniu tej pracy w takim wymiarze nie przeszkadzało mu uczęszczanie do szkoły.

W świetle zeznań świadków i przedłożonej dokumentacji nie ma wątpliwości co do tego w jakim gospodarstwie rolnym wnioskodawca pracował.

Nie budzą żadnych wątpliwości co do ich wiarygodności również zeznania świadków S. i M. P. w zakresie pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców. Zeznania te w pełni korespondują z zeznaniami wnioskodawcy, które w ocenie Sądu Okręgowego są logiczne, jasne i w pełni przekonujące. Mają zeznania te potwierdzenie w dokumencie jakim jest akt własności gospodarstwa rolnego (k. 41-42 akt).

Rodzice wnioskodawcy prowadzili to gospodarstwo już przed 15.11.1972r., jako że tego dnia wydana była decyzja uwłaszczeniowa (k. 41-42 akt).

Skoro tego dnia wydano przedmiotową decyzję, to oczywistym jest, bo jest to warunek uwłaszczenia, że gospodarstwo to posiadali, i to jako posiadacze samoistni przed dniem wejścia w życie ustawy z 26.10.1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250).

Skoro byli właścicielami, to rodzice wnioskodawcy płacili obowiązkowy podatek rolny, w skład którego wchodziły „składki” w wysokości zależnej od posiadanego arealu.

Przede wszystkim jednak zeznania świadków potwierdziły, że wnioskodawca faktycznie pracował w gospodarstwie rodziców, w którym mieszkał, a także – jakie prace wykonywał i w jakim wymiarze.

W spornym okresie wnioskodawca wykonywał wszystkie normalne prace, jakie były do wykonania w gospodarstwie, w którym hodowano zwierzęta i uprawiano zboże.

Do obowiązków wnioskodawcy należały: obrządek bydła i trzody, karmienie zwierząt, sprzątanie, wypas krów, rąbanie drewna, cięcie pokrzyw, praca przy żniwach, orka, koszenie. Pracowało się ręcznie, co najwyżej przy pomocy konia, 7 dni w tygodniu. Latem praca trwała od rana do wieczora, zimą również trzeba było zajmować się zwierzętami. Z pewnością wymiar obowiązków wnioskodawcy do wykonania wymagał co najmniej 4 godzin pracy dziennie. Sąd przyjął za wiarygodne stwierdzenie obojga świadków, że wnioskodawca musiał pracować dziennie około 6 godzin.

Taki zakres obowiązków i wymiar pracy uzasadniał stan posiadania rodziców wnioskodawcy. Mieli oni 2 krowy i od 2 do 4 świń, drób, a przede wszystkim też hodowlę nutrii – z opisu wnioskodawcy wynika, że było to po kilkadziesiąt nutrii w kilkunastu gniazdach. Tak znaczna hodowla wymagała z pewnością długotrwałych czynności przy sprzątaniu i karmieniu. Ponadto uprawiano zboża, warzywa i ziemniaki.

Ojciec wnioskodawcy pracował poza rolnictwem co wymuszało obowiązek pomocy. Naturalnym jest w takiej sytuacji, że odwołujący jako najstarszy syn obciążony został obowiązkami związanymi z utrzymaniem gospodarstwa.

Praca wnioskodawcy w gospodarstwie odbywała się obok odbywania nauki w Szkole Zawodowej i następnie Technikum w Z.. Wnioskodawca wyjeżdżał do szkoły autobusem przed godz. 7.00 a wracał ok. 14.00-15.00, zatem miał czas przed zajęciami i po zajęciach na wykonywanie prac w gospodarstwie.

Powyższe okoliczności wynikają przede wszystkim z zeznań świadków i samego wnioskodawcy. Świadcowie M. i S. P. byli sąsiadami wnioskodawcy mieszkali na jednej ulicy. Świadcowie zgodnie opisywali stan gospodarstwa, zakres prac do wykonania i obowiązki, jakie wykonywał odwołujący.

W ocenie Sądu zeznania wnioskodawcy, jak i świadków są logiczne, spójne i zgodne z doświadczeniem życiowym i wobec braku jakiegokolwiek dowodu przeciwnego, Sąd uznał je w całości za wiarygodne.

W tym miejscu podkreślić należy, iż wiedzą powszechnie znaną jest, że praca w gospodarstwie rolnym wiąże się z licznymi czynnościami do codziennego wykonania, pochłaniającą wiele godzin pracy. Areal, zakres upraw oraz ilość żywego inwentarza w gospodarstwie rodziców wnioskodawcy bez wątplenia wymagały codziennej pracy w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie, i to nie tylko w okresach sianokosów, tym bardziej, że w rodzinie nie posiadano maszyn rolniczych, a wnioskodawca w wieku 16 lat był najstarszym dzieckiem, pomagającym rodzicom w pracy.

W konsekwencji przyjąć w sprawie należało, iż w spornym okresie od 22.01.1972r. do 31.08.1978r. wnioskodawca stale, przez co najmniej 4 godziny dziennie, w łącznym wymiarze 6 lat, 7 miesięcy i 19 dni, pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, a więc okres ten należało zaliczyć w wymiarze niezbędnym do wykazania 25 lat okresów ubezpieczeniowych.

Niezależnie od powyższego, Sąd pragnie też na marginesie wskazać, że nie widzi podstaw, by w kontekście uzyskiwania uprawnień emerytalnych, osoby pracujące w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia traktowane były gorzej niż ich rówieśnicy odbywający naukę zawodu w przyzakładowych szkołach zawodowych na podstawie umowy o pracę.

Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r., w świetle przepisów ustawy z dnia 02.07.1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. Nr 45, poz. 226), są okresami składkowymi, jeżeli zatrudnienie wykonywane jest na podstawie indywidualnej umowy między zakładem pracy a szkolącym się młodocianym (wyrok SA w Lublinie z dnia 27.05.2015 r., sygn. akt III AUa 254/15, Legalis 1284958).

Zgodnie z art. 13 ust. 2 ww. ustawy z dnia 02.07.1958 r. o nauce zawodu, młodocianych w wieku powyżej lat 16, (ówcześnie 15 lat) obowiązuje normalny czas pracy stosowany w zakładzie pracy.

Z kolei ust. 3 stanowił, że do czasu pracy młodocianych wlicza się czas kształcenia określonego w art. 12 ust. 2 i 3 (szkoła podstawowa, kształcenie zawodowe lub ogólnokształcące, w zakresie obranego zawodu) bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo.

Wynika z tego, że okres zatrudnienia młodocianego podlegał zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego, jeżeli młodociany przepracował 22 godziny tygodniowo, a resztę czasu uczył się w szkole. Daje to mniej, niż 4 godziny pracy dziennie.

Łączenie nauki w szkole przyzakładowej (w praktyce nauka – w zależności od roku kształcenia – trwała od 2 do 3 dni w tygodniu) i pracy pozwala na zaliczanie do stażu ubezpieczeniowego okresów, w których ubezpieczeni pracowali mniej niż 4 godziny dziennie. Wymóg, by osoby pracujące w gospodarstwie rolnym rodziców wykonywały pracę w połowie pełnego wymiaru, jest więc bardziej rygorystyczny, a nie znajduje uzasadnienia w porównaniu charakteru prac w gospodarstwie i prac w zakładach, w których kształcono zawodowo.

Niezależnie od tego, wnioskodawca w spornym okresie wykazał wymiar czasu pracy w gospodarstwie rolnym znacząco przekraczający 4 godziny dziennie.

Kolejna kwestia to okres zatrudnienia wnioskodawcy w warunkach szczególnych.

W okresie całego swojego zatrudnienia przy produkcji wyrobów włókienniczych wnioskodawca taką pracę świadczył.

W istocie bowiem niezależnie od nazwy swojego stanowiska wnioskodawca pracował jako mistrz tkalni, zajmował się przede wszystkim produkcją, przy produkcji było jego miejsce pracy i taką pracę wykonywał przez cały okres zatrudnienia. Funkcja zastępcy kierownika zakładu pracy sprowadzała się do złożenia sprawozdania z ilości produkcji.

Odnosząc się więc do spornej kwestii – zdaniem Sądu orzekającego – ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że praca wnioskodawcy w okresie od 21.06.1982r. do 28.03.1996r. była pracą w warunkach szczególnych, albowiem wnioskodawca w w/w okresach, w pełnym wymiarze czasu pracy, codziennie wykonywał pracę na stanowisku tkacz i mistrz tkacki.

Powyższe ustalenia mają oparcie w dokumentacji pracowniczej wnioskodawcy i zostały potwierdzone nie tylko jego zeznaniami, ale przede wszystkim zeznaniami świadków zatrudnionych razem z nim, którzy wprost i jednoznacznie potwierdzili, że wnioskodawca przyszedł do pracy jako tkacz i pracę swoją wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd przyjął jako w pełni wiarygodne zeznania E. R., M. S. wszystkich świadków wspólnie z wnioskodawcą, widzieli wnioskodawcę w codziennej pracy, przez co mają praktyczną wiedzę jaką pracę faktycznie wykonywał wnioskodawca. Zeznania świadków korespondują z zeznaniami samego wnioskodawcy i dokumentacja znajdująca się w aktach sprawy. Pozwany zaś nie kwestionował zeznań świadków i nie przedstawił dowodów przeciwnych.

Świadkowie zgodnie zeznali, że wnioskodawca kiedy przyszedł po szkole pracował na tkalni, na krosnach jako praktykant na mistrza tkackiego. Jako tkacz pracę swoją wykonywał w wymiarze 8 godzin- czyli naprawiał krosna tkackie i nadzorował swój zespół czyli tkaczy na krosnach. Świadkowie zgodnie zeznali, że do obowiązków wnioskodawcy jako mistrza tkackiego należała naprawa i regulacja maszyn, nadzór nad technologią wyrobów - tkanin. Odpowiadał za zespół ludzi, którzy zajmowali się tkaniem i odpowiadał również za stan maszyn, na których ci ludzie pracowali. Zajmował się nadzorem nad pracą maszyn tkackich, których na hali było około 240. Między świadkami nie było sporu, co do tego, że wnioskodawca wykonywał wyłącznie prace na tkalni, a jego pracy towarzyszył duży hałas (około 90 decybeli), zapylenie, wilgoć, pracował w takich samych warunkach jak tkacze.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na jednoznaczne ustalenie, że wnioskodawca w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku wykonywał pracę jako tkacz, a zatem pracę kwalifikowaną jako praca w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A Dział VII poz. 4 stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego (...) oraz powtórzoną w wykazie A Dział VII poz. 4 pkt 48 stanowiącym załącznik nr 4 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 07.08.1987r.

Należy podkreślić, że dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzony mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku

emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 01.06.2010r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

W szczególności wywody te dotyczą kwestionowanego przez organ rentowy okresu zatrudnienia, na stanowiskach, które tylko z nazwy mogą wskazywać, że wnioskodawca nie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Jak wynika jednak z całości zgromadzonego materiału dowodowego wnioskodawca jako mistrz tkacki pracował przez cały okres swojej aktywności zawodowej w spornym okresie. Wykonywał prace w identycznych warunkach jak tkacze, pracował w tym samym pomieszczeniu, w tym samym czasie, a do jego obowiązków należały wszystkie czynności związane z utrzymaniem w ruch tkalni, łącznie z ustawianiem maszyn (Dział VII poz. 4 pkt 47 i 48 cyt. Zarządzenia (...)). Stanowiska, które wskazane są w dokumentacji osobowej pozostawały bez jakiegokolwiek wpływu na rodzaj pracy jaką świadczył wnioskodawca i warunki jej świadczenia.

Reasumując Sąd uznał, że L. A. legitymuje się wymaganym 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz co najmniej 15-letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach i z tego tytułu spełnił wszystkie przesłanki do uzyskania emerytury od dnia (...) tj. od dnia złożenia wniosku.

Wobec powyższego na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.